

XXI Niedziela okresu zwykłego (C)

Tekst Ewangelii (Łk 13,22-30): Tak nauczajcie, szedł przez miasta i wsie i odbywał swoją podróż do Jerozolimy. Raz ktoś Go zapytał: «Panie, czy tylko nieliczni będą zbawieni?» On rzekł do nich: «Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi; gdyż wielu, powiadam wam, będzie chciało wejść, a nie będzie mogli. Skoro Pan domu wstanie i drzwi zamknie, wówczas stojcie na dworze, zaczniecie kołatać do drzwi i wołać: "Panie, otwórz nam!"; lecz On wam odpowie: "Nie wiem, skąd jesteście". Wtedy zaczniecie mówić: "Przecież jadalimy i piliśmy z Tobą, i na ulicach naszych nauczaliśmy". Lecz On rzecze: "Powiadam wam, nie wiem, skąd jesteście. Odstąpcie ode Mnie wszyscy dopuszczający się niesprawiedliwości!" Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów, gdy ujrzycie Abrahama, Izaaka i Jakuba, i wszystkich proroków w królestwie Bożym, a siebie samych precz wyrzuconych. Przyjdą ze wschodu i zachodu, z północy i południa i siedzą za stołem w królestwie Bożym. Tak oto są ostatni, którzy będą pierwszymi, i są pierwsi, którzy będą ostatnimi».

«Panie, czy tylko nieliczni będą zbawieni?»

Rev. D. Pedro IGLESIAS Martínez
(Ripollet, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, Ewangelia porusza temat zbawienia dusz. Jest to sedno nauki Chrystusa i "najwyższe prawo Kościoła" (nie szukajcie daleko, potwierdza to Kodeks Prawa Kanonicznego). Zbawienie jest rzeczywistością dotyczącą Boga, a dla nas, którzy nie przeszli jeszcze linii miernicy, jest tylko jedną z możliwości. Zbawienie czy potępienie!, to znaczy przyjąć lub odrzucić dar miłości Boga na całe wiecznie.

Więty Augustyn powiedział, że «Ten, kto zniszczy w sobie dobro, które mógłoby być wieczne, stał się godny wiecznego zła». W tym życiu są tylko dwie możliwości: z Bogiem albo z niczym, ponieważ bez Boga nic nie ma sensu. Jeśli w ten sposób

patrzemy, to ?ycie, ?mier?, rado??, ból, mi?o??, etc. s? poj?ciami pozbawionymi logiki, je?li nie s? prze?ywane z Bogiem. Kiedy cz?owiek grzeszy, odwraca spojrzenie od Stwórcy i koncentruje je na sobie. Natomiast Bóg nieustannie patrzy na cz?owieka z mi?o?ci?, i aby nie nadu?ywa? jego wolno?ci, oczekuje na minimalny gest odwzajemnienia.

«Panie, czy tylko nieliczni b?d? zbawieni?» (?k 13,23). Chrystus nie odpowiada na to za?alenie. A wi?c pytanie pozostaje bez odpowiedzi a? do dzisiaj «To niezg??biona tajemnica ?wi?to?ci Boga i ?wiadomo?ci cz?owieka. Milczenie Ko?cio?a jest jedyn? s?uszn? chrze?cija?sk? postaw?» (Jan Pawe? II). Ko?ci? nie wypowiada si? na temat tego, kto zamieszkuje piek?o, ale wierny s?owom Jezusa Chrystusa, potwierdza jego istnienie i fakt skazania na nie wed?ug s?du ostatecznego. I ka?dy, kto neguje jego istnienie, czy to kleryk czy laik, popada po prostu w herezj?.

W wolno?ci mo?emy skierowa? spojrzenie duszy na Zbawiciela, ale tak?e wolni jeste?my, aby Go odrzuci?. W chwili ?mierci wybór ten utrwala si? na ca?? wieczno??...

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Chrze?cija?stwo nie jest kwesti? perswazji, lecz wielko?ci» (?wi?ty Ignacy Antioche?ski)
- «Ko?ci? nie wzrasta na drodze prozelityzmu, lecz “przez przyci?ganie”» (Franciszek)
- «W modlitw? wchodzi si? tak, jak wchodzi si? w liturgi?: przez ciasn? bram? wiary. Przez znaki Jego Obecno?ci szukamy i pragniemy w?a?nie Oblicza Pana; chcemy s?ucha? Jego s?owa i je zachowywa?.» (Katechizm Ko?cio?a Katolickiego, nr 2656)